Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Bodnara
na 64. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 sierpnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego oraz do szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców Tomasza Cytrynowicza

W ostatnim czasie zwrócili się do mnie przedstawiciele diaspory białoruskiej, którzy są zaniepokojeni podejściem Urzędu do Spraw Cudzoziemców do rozpatrywania wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej składanych przez osoby, które uciekły z kraju w związku z działaniami reżimu Łukaszenki. Jak dobrze pamiętamy, fala represji wybuchła po wyborach prezydenckich w 2020 r. Od tego czasu mamy do czynienia z systematycznymi represjami wymierzonymi we wszystkich, którzy ośmielają się wyrazić krytyczny stosunek wobec rządzących. Od 2020 r. za więźniów politycznych uznano ponad 4 tysiące osób, a liczba osób, które są skazane z różnych powodów politycznych, może być szacowana nawet na 9 tysięcy.

Fakt jest taki, że w ostatnim czasie, dzięki wysiłkowi dyplomatycznemu m.in. Stanów Zjednoczonych, doprowadzono do uwolnienia dużej grupy więźniów politycznych. Była to grupa 300 osób z Alesiem Bialackim na czele. Wiemy doskonale, że później został uwolniony także Andrzej Poczobut, osoba dla nas szczególnie ważna. Nie możemy jednak zapominać, że w Białorusi wciąż są setki więźniów politycznych. Jest także sporo osób, które z powodu zagrożenia uciekają z kraju.

Z przekazanych mi informacji wynika, że w ostatnim czasie zaobserwowano wyraźny wzrost decyzji odmownych wydawanych w tych sprawach. W czerwcu po raz pierwszy od kilku lat liczba decyzji negatywnych przewyższyła liczbę decyzji pozytywnych, jeżeli chodzi o ochronę międzynarodową. Co ciekawe, z uzasadnień decyzji wynika, że Urząd do Spraw Cudzoziemców zaczął przyjmować, iż skala represji na Białorusi uległa wyraźnemu zmniejszeniu. Urząd opiera się w tym zakresie na raporcie opracowanym przez Wydział Informacji o Krajach Pochodzenia, który to raport wskazuje, że od protestów z 2020 r. minęło już kilka lat, liczba zatrzymań zmniejszyła się, część więźniów politycznych została zwolniona, a nie wszyscy wnioskodawcy odgrywali znaczącą rolę podczas demonstracji lub prowadzili działalność polityczną po wyjeździe z Białorusi.

To, że część osób wyjechała z Białorusi w wyniku akcji Stanów Zjednoczonych, wcale nie świadczy o zmniejszeniu skali represji. Media cały czas informują, że presja ze strony władz jest poważna. O wyjaśnienie tej sytuacji do rządu polskiego zwrócił się m.in. Paweł Łatuszka, zastępca szefowej Zjednoczonego Gabinetu Przejściowego. Zrobili to także przedstawiciele Centrum Białoruskiej Solidarności.

W związku z tym chciałbym poprosić zarówno ministra Marcina Kierwińskiego, jak i szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców o przekazanie informacji na temat zapadłych w ostatnim czasie rozstrzygnięć co do ochrony międzynarodowej dla obywateli Białorusi oraz o udostępnienie raportu z 22 kwietnia 2026 r., opracowanego przez Wydział Informacji o Krajach Pochodzenia, na który to raport powołuje się Urząd do Spraw Cudzoziemców w uzasadnieniach decyzji.

Adam Bodnar